

Manifestacja przed Ścianą Komunardów

PARYŻ (PAP) 29. 5.
Dziesiątki tysięcy mieszkańców Paryża spotkało się w niedzielę przed Ścianą Komunardów na cmentarzu Père Lachaise, by uczcić pamięć poległych bojowników Komuny Paryskiej. Przeszło dwie godziny trwał pochód zmierzający na cmentarz. W pochodzie wzięli udział weterani Francuskiej Partii Komunistycznej i francuskiego ruchu robotniczego, uczestnicy wojny domowej w Hiszpanii, mieszkańcy oraz delegacje z przedmieść Paryża. Złożyli oni wiązanki kwiatów pod Ścianą Komunardów. Manifestanci nieśli transparenty z hasłami: „O pokój w Algierii”, „Faszyzm nie przejdzie”, „Precz z 16 artykułami konstytucji”.
Przemówienia wygłosili: zastępca sekretarza generalnego FPK Waldeck Rochet, członek Biura Politycznego i sekretarz KC FPK Duclos, członkowie Biura Politycznego: Fajon, Garod, Lorent, Vermeersch i inni przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej.

Rozmowy francusko - algierskie w Evian

EVIAN (PAP) 29. 5.
W dniu wczorajszym kontynuowano w Evian rozmowy francusko-algierskie. Według przypuszczeń toczy się miala nadal dyskusja nad zasadą samostanowienia narodu algierskiego.
Od chwili otwarcia konferencji, tj. od 20 maja, rozmowy między delegatami Tymczasowego Rządu Algierskiego i rządu francuskiego trwały łącznie 12 godzin. Po etapie wstępnym pod koniec ub. tygodnia przystąpiono do dyskusji nad konkretnymi zagadnieniami, a mianowicie trybem i procedurą samostanowienia.



W dniu 27. V. 1961 roku premier Chruszczow opuścił Moskwę udając się do Wiednia na spotkanie z prezydentem Kennedym.
NA ZDJĘCIU: pożegnanie na dworcu w Moskwie.
CAF — telefoto

Eaton: „Wierzę w powodzenie spotkania Chruszczow-Kennedy“

BUDAPESZT (PAP) 29. 5.
— Odnoszę się z zaufaniem do zbliżającego się spotkania Chruszczowa i Kennedy'ego i mam nadzieję, że będzie ono owocne oraz że przyniesie korzyści narodowi amerykańskiemu — oświadczył przemyslowiec amerykański Cyrus Eaton, który w niedzielę w drodze z Bułgarii do Stanów Zjednoczonych zatrzymał się na trzy godziny w Budapeszcie. Przekonałem się — kontynuował — że w krajach obozu socjalistycznego dokłada się wielkich starań, aby utrzymać pokój na całym świecie.
Mówiąc o stosunkach gospodarczych między krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi Eaton oświadczył: Moim zdaniem byłoby korzystne i owocne dla obu stron, aby Ameryka położyła kres dyskryminacji w dziedzinie handlu z krajami socjalistycznymi. Po powrocie

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POKRZYTYCH DROGOWEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 126 (3047) Wtorek, 30. V. 1961 r. Cena 50 gr

O umocnienie współpracy komitetów FJN z radami narodowymi

Z obrad Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

WARSZAWA (PAP) 29. 5.
29 bm. w Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie odbyło się rozszerzone posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcone omówieniu dorobku kampanii wyborczej oraz aktualnym zadaniom komitetów FJN w ich współpracy z radami narodowymi.
Na obrady przybyli: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Edward Ochab, Marian Spychalski, Aleksander Zawadzki, Stanisław Kuleżyński, Czesław Wycech, Witold Jaroński, członkowie Prezydium OK FJN, przewodniczący prezdium wojewódzkich rad narodowych i wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu.
Posiedzenie zajął przewodniczący OK FJN Aleksander Zawadzki, który następnie wygłosił przemówienie będące podstawą obrad.

Po przemówieniu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali przedstawiciele różnych województw kraju — przewodniczący prezdium WRN, działacze komitetów Frontu Jedności Narodu.

Zgodnie z programem posiedzenia, głównym tematem wypowiedzi wszystkich dyskutantów było współdziałanie komitetów Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi wszystkich szczebli. Współpraca ta — jak wskazywano — rozwijała się szczególnie szeroko i przyniosła wiele pożytku w okresie kampanii wyborczej. Reprezentujący woj. bydgoskie — Aleksander Schmidt mówił o tym, że komitety Frontu przyczyniły się w okresie kampanii wyborczej do zebrania ogromnej ilości różnorodnych postulatów, składanych przez mieszkańców województwa. Wnioski te zostały następnie opracowane i część z nich przekazano już do realizacji radom narodowym. Obecnie komitety te czuwają nad wprowadzeniem ich w życie.

O podobnych formach współpracy komitetów FJN i rad narodowych — mówili i inni dyskutanci, jak np. Lucjan Motyka (Kraków), Edward Kaźmierczak (Łódź), Bronisław Ostaszewski (Wrocław).

Na marginesie poruszanych zagadnień, mówcy wskazywali na konieczność dalszego rozszerzania współpracy.

CAF — telefoto

Porozumienie w Namon

PEKIN (PAP) 29. 5.
Agencja Nowych Chin informuje, że w poniedziałek odbyło się w Namon kolejne spotkanie przedstawicieli legalnego rządu Laosu, partii Neo Lao Haksat i grupy rebeliantów Nosavana — Boun Ouma. Na poniedziałkowej konferencji dokonano wymiany poglądów na temat porządku obrad nad sprawą utworzenia rządu koalicyjnego.

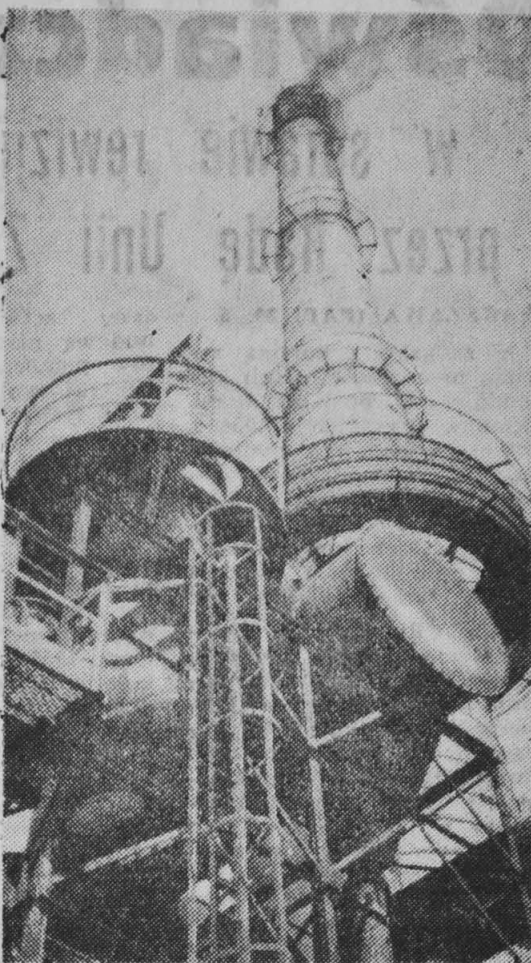
zgodzili się na 5 propozycji w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego, przedłożonych 17 maja przez delegację partii Neo Lao Haksat.

Na poniedziałkowym posiedzeniu utworzono podkomisję wojskową, która odbyła w tym samym dniu w Namon swe pierwsze posiedzenie. Podkomisja wojskowa omawiać będzie kwestie wstrzymania ognia, utworzenia mieszanych ruchomych grup wojskowych, praktyczne problemy wynikające z działalności międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli oraz łączności między Komisją i mieszczącymi grupami wojskowymi.

Jutro ery kosmicznej

MOSKWA (PAP) 29. 5.
Stowarzyszenie Dziennikarzy Radzieckich przygotowuje wydanie książki o pierwszym w historii ludzkości locie człowieka w Kosmos pt. „Jutro ery kosmicznej”.
W skład książki wejdą artykuły, felietony, ilustracje, zdjęcia i inne materiały z prasy radzieckiej i zagranicznej opublikowane w związku z tym wydarzeniem. Oddzielny rozdział książki stanowić będzie autobiograficzne opowiadanie samego Gagarina zatytułowane „Droga w Kosmos”.

Huta miedzi w Legnicy



W 1958 r. ruszyła huta miedzi w Legnicy. Jest to jeden z najnowocześniejszych obiektów tego typu w Europie. Huta, dla której zapleczem będzie lubińsko-legnickie zagłębie miedziowe, aby w przyszłości przerabiać całą rudę z tego zagłębia, zostanie jeszcze rozbudowana.
Na zdjęciu: fragment urządzeń huty.
CAF — fot. Wołoszczuk

Już w czwartek zlot harcerski w Białymstoku

- Żołnierze i harcerze kończą budowę miasteczka złotowego
- „Złotowy czyn” uczestników
- Najliczniej reprezentowane będą Kolno i Łapy

Wypada pochwalić budowniczych „miasteczka złotowego”, jakie powstało na Nowym Mieście, zastrzyżli bowiem na to w zupełności. Szczególnie przy budowie „miasteczka złotowego” wyróżnili się żołnierze Podlaskiej Jednostki KBW, którzy w niezwykle szybkim tempie postawili namioty, a obecnie kończą budowę niezbędnych urządzeń złotowych. Każdego dnia, w godzinach popołudniowych w „miasteczku złotowym” zjawiają się harcerze z Białegostoku, którzy pomagają przy jego urządzeniu i upiększaniu oraz wykonują wszelkie niezbędne prace porządkowe.

W dniu dzisiejszym, tj. we wtorek, 30 bm. w „miasteczku złotowym” zjawia się z

kolei żołnierze Białostockiego Oddziału WOP, którzy pomagają przy elektryfikacji miasteczka oraz zradiofonizują cały teren.

Niezwykle ciekawie zapowiada się program zlotu. Szczegółowy program podamy w numerze jutrzejszym. Dziś wspomnimy jedynie, iż otwarcie zlotu nastąpi w

CAF — telefoto

Żołnierskie święto

Wojskowa defilada, jaka przeszła w ubiegłą niedzielę ulicami Białegostoku z okazji XVI rocznicy KBW, otworzył poczet sztandarowy Podlaskiej Jednostki KBW, kroczący na czele kompanii honorowej.

NA ZDJĘCIU obok: poczet wraz ze sztandarem ufundowanym przez społeczeństwo Białostockie, zbliża się do trybuny honorowej ustawionej na ul. Lipowej

Huk motorów zagłuszył brawa i oklaski, jakimi mieszkańcy Białegostoku witali przejazd oddziałów zmotoryzowanych oraz ciężkiego sprzętu zmechanizowanego (zdjęcie poniżej). (h)

Fot. — Z. Zaremba



Delegacja armii CSRS w Gdańsku

WARSZAWA (PAP) 29. 5.
Wieczorem 28 bm., przybyła do Gdańska ze Szczecina delegacja Czechosłowackiej Armii Ludowej z min. Obrony Narodowej CSRS generałem armii Bohumírem Lomským na czele. Delegacji towarzyszy szef sztabu generalnego WP gen. broni Jerzy Bordziłowski oraz ambasador CSRS w Warszawie Oskar Jelen.
Po serdecznym powitaniu przybyłych przez wiceadmirała Zdzisława Stuzińskiego delegacja udała się do Sopotu.
W dniu 29 bm. delegacja zwiedziła Wyższą Szkołę Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, okręty bojowe oraz stocznice gdańską, jak również Trójmiasto.

Większość Anglików uznaje granice na Odrze i Nysie

BONN (PAP) 29. 5.
Większość ludności Wielkiej Brytanii uznaje granice na Odrze i Nysie i uważa, że Niemiecka Republika Federalna powinna zrezygnować z obszarów leżących za Odrą i Nysą — oświadczył szef audycji niemieckich w BBC, Lindley Fraser podczas spotkania z dziennikarzami zachodniemieckimi w Dortmundzie. Spotkanie grupy dziennikarzy brytyjskich z dziennikarzami zachodniemieckimi odbyło się w niedzielę z okazji „niemiecko-angielskich dni kultury”.
Fraser dodał, iż żaden z polityków zachodniemieckich nie chce zrezygnować z tych terenów chociaż doskonale zdaje sobie sprawę, że nie ma żadnych realnych możliwości przyłączenia tych ziem do NRF.

Eksplodacja bomby w Lizbonie

LONDYN (PAP) 29. 5.
W niedzielę wieczorem w kabine telefonicznej na lizbońskim dworcu Cais de Sodre eksplodowała zegarowa bomba plastikowa. W wyniku eksplozji 4 osoby zostały ranne. Była to pierwsza eksplozja bombowa zanotowana w Lizbonie od 1936 r.

Proces przywódców puczu algerskiego

PARYŻ (PAP) 29. 5.
W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych rozpoczął się w Paryżu przed trybunałem wojskowym proces byłych generałów Challe'a i Zellera, przywódców kwietniowego buntu wojskowego w Algierii.
Przypuszcza się, że proces potrwa 3-4 dni. Challe i Zeller oskarżeni są o nielegalne przyjęcie władzy i zorganizowanie spisku zmierzającego do obalenia obecnego rządu. Obu oskarżonym grozi kara śmierci.
Miejsce pobytu dwóch pozostałych przywódców ostatniej rebelii, byłych generałów Salana i Jouhaud, jest nieznane.

POGODA

DZIS zachmurzenie umiarkowane. W godzinach popołudniowych skłonność do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna +25 st. C. Wiatry słabe wschodnie.
JUTRO chmurno — rozproszonymi przelotnymi opadami burz. Temp. dniem około +25 stopni C.

Komentarz dnia

Nasz głos ostrzeżenia

Polska Agencja Prasowa opublikowała oświadczenie, wyrażające żalanie ostatecznej opinii publicznego posunięcia zachodnich sojuszników w NRF, umożliwiających rządowi bońskiemu dalsze uzbrajanie swej armii.

Polska nie po raz pierwszy zwraca uwagę światowej opinii publicznej na niebezpieczeństwo zbrojeń zachodnio - niemieckich. Przy takich okazjach zawsze słyszymy zapewnienia, że czynnikami ograniczającymi zbrojenia zachodnio-niemieckie jest przynależność NRF do NATO. Ostatnio jeszcze raz mieliśmy możliwość przekonać się, jak mało warte są te zapewnienia. Jesteśmy bowiem świadkami tego, jak zachodni sojusznicy NRF z NATO umożliwiają dalszy wzrost potencjału militarnego Bundeswehry.

W wyniku rozmów zachodnio - niemieckiego ministra obrony Straussa z brytyjskim ministrem obrony Watkinsonem, w ubiegłym tygodniu zawarta została umowa o dostawach brytyjskiego sprzętu wojennego dla Bundeswehry. Cała transakcja opiewa na niebagatelną sumę 200 mln funtów szterlingów. W Brytanii ma w tym oczywiście czyste handlowy interes. Dzięki milionom, które przyniosą jej te dostawy, zwróci się część wydatków (w kwocie 65 mln funtów szterlingów) na utrzymanie w NRF 50 tys. żołnierzy brytyjskich. Ale czy nie trzeba brać pod uwagę faktu, że transakcja ta przyniesie poważny wzrost potencjału militarnego NRF? W związku z tym warto przytoczyć znamienne głos francuskiego dziennika „Libération”:

„Allanet, który padł ofiarą nazistowskiej agresji — pisze dziennik — konkuruje ze sobą, kto sprzeda więcej broni dawnym generałom III Rzeszy, stojącym znów na czele armii... Zmówienia na dział widać, że przygotowuje się w NRF wojska pancernie, dysponujące 2,5 tysiącami czołgów. Czy nie to wam nie przypomina?” — zapytuje dziennik francuski.

Dzień przed zawarciem wspomnianej umowy między NRF i W. Brytanią, Rada Unii Zachodnio-Europejskiej, wychodząc naprzeciw żądaniom bońskim, upoważnia NRF do budowy okrętów wojennych o tonażu dwa razy większym od dozwolonego w układach bruckelskich. Decyzja ta umożliwia Niemcom zachodnim budowę 8 ultranowoczesnych niszczycieli, wyposażonych w rakiety. W dalszej perspektywie NRF, mając konkretne „argumenty” w postaci własnych niszczycieli, będzie się na pewno domagać przyznania jej dowództwa NATO na Bałtyku. A to stanowiłoby poważne zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w rejonie Bałtyku — na co zwraca uwagę oświadczenie Polskiej Agencji Prasowej.

Jest rzeczą znaną, że omawiane posunięcia w kierunku uzbrajania Bundeswehry w coraz to nowe rodzaje broni mają miejsce tuż przed wiedeńskim spotkaniem premiera Chrushczowa z prezydentem Kennedym. Nie ulega wątpliwości, że w czasie tego spotkania jednym z najważniejszych tematów rozmów będzie problem rozbrojenia. Tymczasem rząd boński i jego sojusznicy z NATO w przeddzień tego spotkania forsują zbrojenia Bundeswehry. Wskazuje to na konieczność poważnej dyskusji o całkowitym i powszechnym rozbrojeniu. Tylko rozbrojenie może bowiem zakończyć niebezpieczny proces rozwoju militarnego zachodnio-niemieckiego.

W. ZIET

Oświadczenie PAP w sprawie rewizji układów paryskich przez Radę Unii Zachodnio - Europejskiej

WARSZAWA (PAP) 29. 5.

W związku z kolejną rewizją przez Radę Unii Zachodnio - Europejskiej t. zw. układów paryskich z 1954 r. dotyczących dalszego zwolnienia NRF z ograniczeń w produkcji zbrojeniowej. PAP w oparciu o ocenę miarodajnych polskich kół politycznych opublikowała oświadczenie, stwierdzające m. in.:

Rząd PRL i całe społeczeństwo polskie zwracają od lat uwagę światowej opinii publicznej na niebezpieczeństwo, płynące z postępującego szybko procesu zbrojeń zachodnio - niemieckich. Uzbrojenie Bundeswehry w broń masowego zniszczenia pobudza ekspansjonistyczne dążenia imperializmu zachodnio - niemieckiego i skłania go do jeszcze intensywniejszego kontynuowania polityki „zimnej wojny” i napięcia międzynarodowego. Prowadzi to do wzmożenia ogólnoświatowego wysiłku zbrojeń i ułatwia rządowi NRF tornadowanie wysiłków zmierzających do rozbrojenia.

Ostatnia uchwała Rady Unii Zachodnio - Europejskiej

4 stocznice dla Indonezji

GDANSK (PAP) 29. 5.

W gdańskim „Prozamecie” opracowywane są projekty i dokumentacja 4-ech stocznicy dla Indonezji. Będą one zlokalizowane na wyspach Archipelagu Sundajskiego w miejscowościach: Padang, Gresik, Kello i Amahai. W stocznicy trzech budować będzie niewielkie jednostki statowe i drewniane oraz prowadzić remonty statków.

W myśl porozumienia oprócz dokumentacji, dostarczymy sprzętu do budowy stocznicy i części wyposażenia. Ponadto kilkudziesięciu Indonezyjczyków pod okiem polskich fachowców zdobywać będzie na wybrzeżu kwalifikacje z dziedziny okrętownictwa i budowy statków.

Złot harcerski w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

czwartek, 1 czerwca, punktualnie o godz. 10 na Stadionie Miejskim w Zwierzynku. W czasie otwarcia złotu Chorągiew Białostocka ZHP otrzyma sztandar ufundowany przez społeczeństwo Białostockie.

W godzinach przedpołudniowych drugiego dnia złotu — 2 czerwca uczestnicy przystąpią do prac społecznych pod hasłem:

„Harcerze — miastu”

Między innymi harcerze pracować będą na Krywanach przy pracach ziemnych i dekoracyjnych, na terenie budowy stadionu przy ul. Jurowieckiej oraz w Parku Centralnym.

Najliczniejszą grupę na złotu stanowić będzie niewątpliwie Hufiec Kolno, reprezentowany przez 104 harcerzy i harcerzek. Niewiele mniejszą reprezentacją będzie mógł pochwalić się Hufiec Łapy, skąd przyjeżdża 96 harcerzy. Tak liczną reprezentację na złotie oba wspomniane hufce zyskały w wyniku poważnych osiągnięć zarówno w pracy drużyn, jak też i w podejmowaniu współzawodnictwa przedzłotowego.

Większość uczestników złotu przybędzie do Białostoku pociągami. Miłych gości oczekiwać będą na dworcu harcerze z Hufca Białostok-Miasto, a z kolei samochody przewiozą przybyłych uczestników do „miasteczka złotowego”.

Kilka instytucji odpowiedzialnych za zamieszczenie

skiej zezwalająca NRF na budowę niszczycieli i okrętów pomocniczych dla marynarki wojennej o tonażu do 6 tysięcy ton oraz nowoczesnych min morskich stanowi kolejny krok na drodze do zniesienia ograniczeń zachodnio - niemieckiej produkcji zbrojeniowej przewidzianych układami paryskimi z 1954 r. Jak systematycznie likwiduje się te ograniczenia dowodzi fakt, że w ciągu 1958 i 1959 r. w drodze kolejnych rewizji układów dopuszczono już w NRF produkcję rakiet przeciwpancernych a następnie rakiet typu „ziemia - powietrze” i „powietrze - powietrze”.

Wszystko to potwierdza wielokrotnie wyrażany pogląd rządu PRL, że uczestnictwo NRF w bloku zachodnim nie hamuje rozwoju militarnego zachodnio - niemieckiego, lecz na odwrót go ułatwia. Wydarzenia ostatnich miesięcy unaczyniają szczególnie jaskrawo fakt, iż Stany Zjednoczone, Anglia i Francja uzbrajają intensywnie armię zachodnio-niemiecką w najnowocześniejszą broń rakietową i inną, oddając do jej dyspozycji bazy na swych terytoriach, przygotowują moment przekazania broni jądrowej w ręce hitlerowskich generałów.

Ostatnia decyzja Rady Unii Zachodnio - Europejskiej stanowi nowy akt wymierzony przeciw pokojowi, zwłaszcza w rejonie Bałtyku. Dalsze zachodnio - niemieckie zbrojenia morskie umacniają pozycję NRF wobec partnerów bloku zachodniego w tej części Europy i ułatwiają rządowi NRF forsowanie wobec nich swoich postulatów w dziedzinie militarnej.

Polska, która jest żywotnie zainteresowana sprawami pokoju i bezpieczeństwa na Bałtyku, uważa za konieczne podkreślić, iż rządy mo-

carstw zachodnich, które ułatwiają zbrojenia zachodnio-niemieckie przyjmują na siebie poważną odpowiedzialność. Odpowiedzialność ta jest tym większa, że uzbrojone przy pomocy Zachodu siły imperializmu w NRF, które wysuwają odwetowe roszczenia wobec innych państw, mogą wciągnąć narody w następstwa konfliktu wywołanego przez agresywny militarizm zachodnio - niemiecki.

O umocnienie współpracy komitetów FJN z radami narodowymi

Ciąg dalszy ze str. 1

prawień rad narodowych niższych szczebli, a przede wszystkim gromadzkich rad narodowych. W okresie kampanii wyborczej wokół tych rad skupił się szeroki aktyw społeczny. W wyniku tego rady gromadzkie okrzepły, wzmocniły się i są w stanie wypełniać zadania pełnoprawnych gospodarzy swego terenu.

Jak wykazała dyskusja współpraca rad i komitetów Frontu Jedności Narodu przyczyniła się do utrwalenia kontaktu między radnymi a mieszkańcami poszcze-

gólnych okręgów. Przykładem tego jest działalność komitetów Frontu w Łodzi, które od szeregu miesięcy — zarówno przed wyborami jak i po wyborach — organizują systematyczne spotkania radnych z ludnością.

W toku dyskusji kilku mówców poruszyło problem zbliżających się obecnie wyborów nowych komitetów blokowych. Wskazywano, iż wybory te muszą być przez działaczy i aktywistów Frontu wykorzystane do rozwinięcia szerokiej kampanii społecznej w miastach i osiedlach. O przygotowaniu do wyborów komitetów blokowych mówił m. in. przewodniczący Prezydium MRN we Wrocławiu — Bolesław Iwaszkiewicz.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Władysław Gomułka. Ustosunkował się on do szeregu problemów, poruszanych przez poszczególnych mówców i nakreślił najważniejsze zadania stojące obecnie przed komitetami i działaczami Frontu Jedności Narodu.

Obrazy zamknął przewodniczący OK FJN — Aleksander Zawadzki, życząc działaczom Frontu Jedności Narodu dalszej owocnej pracy politycznej i społecznej.

W USA wyleciały w powietrze 3 stacje telegraficzne

NOWY JORK (PAP) 29. 5.

W niedzielę wyleciały w USA w powietrze trzy telegraficzne stacje przekazywające. Wybuchy spowodowały liczne straty materialne, niszcząc aparaty i wszystkie urządzenia techniczne stacji. Ofiarą ludziach na szczęście nie było, ponieważ stacje obsługiwane były automatycznie i nie było w nich nikogo.

Dwie zniszczone stacje znajdowały się w stanie Utah, a trzecia w stanie Nevada.

Wybuchy spowodowały kilkugodzinną przerwę w łączności dalekopisowej amerykańskich agencji informacyjnych oraz w audycjach radiowych na zachodzie USA.

urządzeniami zabezpieczającymi.

Ekipy techniczne zajęte są też montażem polskich urządzeń budowlanych, w tym 2 wielkich dźwigów samodzielných.

Na podstawie nadesłanych dotychczas eksponatów można śmiało powiedzieć, że w Poznaniu w czasie tegorocznych MTP czynny także będzie jeden z największych salonów samochodowych. Na miejscu jest już wiele samochodów osobowych o nowoczesnych liniach, luksusowych autokarów znanych firm, samochodów ciężarowych, nowych typów traktorów itd.

Dotychczas przybyło ponad 270 wagonów z eksponatami zagranicznymi i 50 — z polskimi.

Spotkanie Sihanouk — Boun Ouma

PARYŻ (PAP) 29. 5.

W niedzielę wieczorem szef państwa Kambodży, książę Narodów Sihanouk, spotkał się w Nijcy z premierem kambodżańskim Boun Oumem. Spotkanie, które trwało półtorej godziny, odbyło się przy drzwiach zamkniętych.

Książę Sihanouk i Boun Ouma omawiali zagadnienia związane z obecną sytuacją polityczną i militarną w Laosie.

W dniu wczorajszym szef państwa Kambodży spotkał się po raz wtóry z Boun Oumem.

NOWY JORK (PAP) 29. 5.

Jak podaje agencja UPI, książę Sihanouk oświadczył po spotkaniu z Boun Oumem, że zwrócił się do prezydenta Kennedy'ego i premiera Chrushczowa z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu Laosu.

Dalsze odroczenie konferencji laotańskich

GENEWA (PAP) 29. 5.

Posiedzenie konferencji w sprawie Laosu, które miało się odbyć w niedzielę w godzinach popołudniowych po czterodniowej przerwie, zostało ponownie odroczone. Data posiedzenia będzie podana później. Ma być ono zwołane tak szybko, jak tylko to będzie możliwe, nie przypuszcza się, że przerwa potrwa jeszcze jeden lub dwa dni.

Za 2 tygodnie otwarcie XXX MTP

POZNAN (PAP) 29. 5.

Za niecałe 2 tygodnie — w niedzielę 11 czerwca — nastąpi otwarcie XXX jubileuszowych Międzynarodowych Targów Poznańskich, w których uczestniczyć będą wystawcy 57 krajów z 5 kontynentów.

Z rekordowej w tym roku liczby 34 krajów uczestniczących w Targach Poznańskich kolektynie (wspólne stoiska danego państwa), ekipy 21 państw montują już urządzenia pawilonów. Poważnie zaangażowane są prace w pawilonach: ZSRB,

Chin, Czechosłowacji, NRD, Węgier, Wielkiej Brytanii i in. Ustawia się już wielkie eksponaty przemysłu ciężkiego, który i w tym roku dominować będzie na poznańskiej imprezie.

Intensywnie pracują również ekipy tych polskich zakładów przemysłowych, które wystawiają urządzenia, wymagające dłuższego czasu na ich zmontowanie. I tak ekipa z Glinika — z zakładu produkującego zespoły wiertnicze na eksport — montuje swój największy (35 m wysokości) agregat z wszelkimi

Rokowania w Evian



Szwajcarskie helikoptery przewożą członków delegacji algierskiej z genewskiego lotniska Cointin do wili „Bois d'Avault”, oddanej do dyspozycji delegacji. Fot. — CAF



■ MOSKWA. — Budownictwo rurociągu naftowego, którym ropa radziecka popłynie z nad Wołgi do Polski, NRD, Czechosłowacji i na Węgry, przystąpił do prac na nowym odcinku robót, na Białorusi. Trasa rurociągu z Białoruskiej SRR do granicy Polski (długości 450 km) prowadzi przez dziesiątki rzek i rzeczek oraz błota poleskie. Przystąpiono już do spawania sekcji rur. Układanie ich rozpoczyna się w rejonie Kobrynia.

■ WARSZAWA. — Do Warszawy przybyła pierwsza 70-osobowa grupa naszych rodaków z USA, zaś wczoraj wylądowały dalsze specjalne samoloty, którym przybędzie ok. 140 członków Polonii Amerykańskiej. Wycieczka do „starego kraju” zorganizowana przez fundację im. K. Pułaskiego w USA potrwa ok. miesiąca.

■ PARYŻ. — Prasa francuska donosi o nowych masowych aresztowaniach w Hiszpanii po pobycie dyktatora Franco w Andaluzji. „Humanite”, informując, że wskutek wielkiego niezadowolenia ludności z reżimu frankistowskiego, dyktator zmuszony był zmienić trasę swej podróży, podczas gdy policja dokonywała aresztowań. W samej tylko Andaluzji aresztowano ponad 200 osób.

■ RYIM. — W poniedziałek rozpoczął się 48-godzinny powszechny strajk włoskich robotników rolnych. Wybuchł on w dwa tygodnie po pierwszym strajku protestacyjnym na apel związków zawodowych pod hasłem walki o reformę rolną oraz o zadośćuczynienie postulatów ekonomicznym robotników rolnych.

■ BONN. — W przemówieniu wygłoszonym w niedzielę na wiecu młodzieżowej organizacji CDU „Junge Union” w Hamburgu, kanclerz NRF Adenauer wypowiedział się ponownie za kontynuowaniem bez żadnych ograniczeń zbrojeń atomowych.

■ KIELCE. — We wsi Kieszek w pow. Kozienickim czterech chłopów w wieku od 13 do 15 lat znalazło kilka niewypałów artyleryjskich. Manipulując przy podskokach spowodowali wybuch, w wyniku którego — Stanisław i Bronisław Zaczek oraz Bronisław Zasada ponieśli śmierć na miejscu. Czwarty uczestnik lekomysłowej zabawy, Andrzej Wosztyn ciężko ranny przewieziony został do szpitala.

■ LONDYN. — Uczelnia brytyjskiej przesłanej w Związku Pracowników Naukowych, liczącym około 11 tysięcy członków, uchwaliła na dorocznym zjeździe tej organizacji rezolucję wywołującą się przeciwko instalowaniu w Holy Loch bazy amerykańskich podwodnych okrętów atomowych. W innej rezolucji Związek wyzywa rząd do zrezygnowania z posiadania broni nuklearnej, co przyczyniłoby się do powszechnego rozbrojenia.

■ WARSZAWA. — Bawiąca w Polsce delegacja Kongresu Narodowego Stanów Zjednoczonych Brazylii złożyła w godzinach przedpołudniowych 29 bm. wieńiec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

W godzinach południowych tego samego dnia parlamentarzyści brazylijscy złożyli wizytę marszałkowi Sejmu PRL — Czesławowi Wycechowi.

■ PARYŻ. — Z okazji 20 rocznicy zerwania przez Manolis Glezosa z Akropolisu flagi faszyzmu, francuskie stowarzyszenie byłych uczestników ruchu oporu oraz demokratów organizują obecnie zebrań dla „czczenia pamięci” patriotów greckich poległych w walce przeciwko nazistom.

Do Aten udała się delegacja w składzie: francuski adwokat Etienne Nouzeau, brytyjski duchowny Sorensen i włoski adwokat, senator Dominico Rizzo, która przedstawiła władzom greckim żądanie demokratycznej opinii krajów Europy uwolnienia bohatera narodu greckiego Manolisa Glezosa.

Cenne wnioski

Ciąg dalszy ze str. 3

centralnej, które potrafią w przeciągu jednego roku w jednej tylko sprawie wydać 480 różnych zarządzeń. Licząc skromnie, wypada to po półtora zarządzenia dziennie, powtarzam: w jednej tylko sprawie. Jaki pracownik zdola i zdąży zapoznać się z tą lawiną przepisów.

Barażo często występuje również wśród pracowników rad narodowych zjawisko odbijania i odpychania od siebie spraw. W ostatnim czasie zbyt wiele nagromadziło się spraw wędrujących po województwie, a nie załatwianych tam, gdzie one powinny znaleźć definitywne rozwiązanie, aby o tym nie mówić. Są na przykład sprawy, które od ręki mogą być załatwione przez referenta czy kierownika w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, a tylko na skutek lenistwa i bezduszności tychże, są przeciągane i niepotrzebnie psują interesom nerwy, zabierają czas i absorbują niejednokrotnie aż członków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Sprawy powyższe były tematem bardzo interesującego wystąpienia tow. Edmunda Szczepańskiego, zastępcy przewodniczącego Prez. WRN. (Do problemów poruszonych przez tow. Szczepańskiego wrócimy w osobnych publikacjach).

Wiele istotnych dla dalszej działalności rad narodowych i organizacji partyjnych spraw poruszył w swym końcowym wystąpieniu na Plenum KW — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego, tow. Arkadiusz ŁASZEWICZ. Stwierdził on m. in., że podstawowe organizacje partyjne przy radach narodowych, jako pierwszorzędną zadanie powinny sobie postawić wychowywanie pracowników aparatu rad. Jeżeli zwrócimy uwagę na ten problem, będziemy mogli wyzbyć się istniejących braków, przejawiających się w bezduszności, w braku partyjnego poczucia w stosunku do sprawy i petenta.

Mówimy o wydajności pracy w przemyśle, w budownictwie, transporcie i wielu innych dziedzinach gospodarki narodowej. Czy zastanawialiśmy się — mówili tow. Łasiewicz — jaka jest wydajność pracy urzędników w radach narodowych? Czy próbowaliśmy przeprowadzić kontrolę tej wydajności pracy, czy próbowaliśmy wyciągać z tego wnioski do dalszej pracy?

Ranga radnego — oto do-

noszący problem. Aby radny mógł spełniać swoją funkcję w klimacie ogólnego, społecznego szacunku i uznania, trzeba mu na to stworzyć odpowiednie warunki. W tym celu należy przewidywać cięższe na pracy niektórych przeżytych rad narodowych nawiązek, których treścią jest bagatelizowanie, a nieraz wręcz negowanie roli radnego. Oczywiście nie jest to takie proste zagadnienie. Wchodzi tu w grę również praca zespołów partyjnych przy radach narodowych, doskonalenie pracy tych zespołów.

Jeśli idzie o rozbudowę naszej partii — stwierdził tow. Łasiewicz — to nastąpił ostatnio wielki wzrost ilościowy. Jednakże należy zwrócić uwagę na rozbudowę partii tam, gdzie dotychczas na sprawy te zwracano zbyt mało uwagi. Większą uwagę musimy zwrócić na przyjmowanie do partii chłopów, których mamy jeszcze w naszych szeregach zbyt mało. Dużę uwagi ze strony instytucji i organizacji partyjnych wymaga również problem kandydatów. Trzeba nasilić pracę z nimi, dbać o to, aby nasza wojewódzka organizacja partyjna nie miała w swych szeregach kandydatów ze zbyt długim stażem.

IV

BARDZO poważne są osiągnięcia wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie wyborów. Same tylko zobowiązania i czyni ludności pracującej miast i wsi, inicjowane przez członków partii bądź organizacji partyjne, sięgają wartości 60 mln zł. Poważne są usprawnienia naszego aparatu gospodarczego i państwowego. Zgłoszone wnioski i uwagi świadczą o wielkiej trosce społeczeństwa o sprawy całokształtu naszego życia. Szczególnie cennym jest fakt, że w dyskusji przedwyborczej problemy ogólnospołeczne przeważały nad sprawami indywidualnymi. To wszystko zobowiązuje nas do tego, aby w pełni wykorzystać wielki dorobek kampanii wyborczej, aby godnie, z poczuciem odpowiedzialności, wypełnić zaciągnięte wobec społeczeństwa zobowiązania zawarte w programie wyborczym Białostockich.

JOTEL

Stal i... róże

Rozległy teren kombinatu im. Lenina zaczyna sprawiać wrażenie olbrzymiego ogrodu. Między budynkami dyrekcji, stalowni, wielkich pieców i biurem głównego mechanika kwitną róże, bzy, magnolie, rododendrony. Na obszarze huty założono całe plantacje piwonii, irysów, lilii i narcyzów. (PAP)



ZŁOTA PALMA
NA ZDJĘCIU: Alida Valli i Georges Wilson w filmie „Tak długa nieobecność”, który otrzymał złotą Palmę w Cannes.
Fot. — CAF



„PROFESOR MALMOCK” NA EKRANIE

W stolicy NRD odbyła się ostatnio premiera filmu pt. „Prof. Malmock”. Za podstawę scenariusza posłużyła głośna antyfaszystowska sztuka Friderika Wolfa pod tym samym tytułem, którą autor napisał po dojściu Hitlera do władzy. Ekranizację „Profesora Malmocka” dokonał syn pisarza Konrad Wolf, jeden z najzdolniejszych reżyserów młodego pokolenia filmowców NRD.

10-GODZINNY FILM

Włoski producent filmowy, Dino de Laurentis, zamierza odsunąć się na trzy lata od jakiegokolwiek innej działalności i zająć się wyłącznie stworzeniem „superkolosa”, który pobije wszystkie dotychczasowe rekordy. Film będzie trwał 10 godzin (3 serie), obejmie dzieje zawarte w Biblii.

NAGRODY WAWELSKIEGO SMOKA

W Krakowie odbył się ostatnio pierwszy ogólnopolski festiwal filmów dokumentalnych, oświatowych i animowanych. W dziedzinie filmu dokumentalnego nagrodą I stopnia przyznana została filmowi „Muzykant”. Z filmów animowanych dwie równorzędne nagrody otrzymały filmy „Nowy Janek muzykant” oraz „Mały western”.

Plenum WKZZ

Białostockie Związki Zawodowe w realizacji programu FJN

Wczoraj odbyło się w Białymstoku plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Tematem obrad była ocena udziału białostockich związków w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych oraz zadania wynikające z kampanii wyborczej i programu Frontu Jedności Narodu, dla białostockich związków zawodowych.

Po referacie przewodni-

czącego WKZZ — Dymitra Karpowicza rozwinęła się ożywiona dyskusja, zakończona podjęciem uchwały nakreślającej kierunki dalszej działalności. Zarówno referat jak i dyskusja podkreśliły poważny udział członków związku w kampanii wyborczej oraz osiągnięcia produkcyjne uzyskane dzięki zobowiązaniom dla poparcia programu wyborczego.

Ten dorobek — podkreśla się w uchwale — należy utrwalić i rozszerzyć w trakcie wykonywania zadań planu 5-letniego. W związku z tym na instancjach i organizacjach związkowych spoczywają odpowiedzialne zadania aktywizacji załóg wózków realizacji planów produkcyjnych i organizowania inicjatyw społecznej przy wcielaniu w życie postulatów wyborców. (rk)



BITWA pomiędzy kompanią żołnierzy brytyjskich, a rojem pszczoł rozegrała się w pobliżu Edynburga. Pszczoły zaatakowały 300-osobowy oddział pomocniczy armii brytyjskiej. Żołnierze, którzy pospieszyli na pomoc dziewczętom, musieli także uciekać. Dopiero interwencja pszczelarza spowodowała odwrót skrzydlatych przeciwników.

AUSTRIA, według spisu powszechnego z 21 marca br., liczy 7.060.133 mieszkańców. W porównaniu ze spisem sprzed lat 10 ludność tego kraju wzrosła o 1,8 proc.

DOBRY TATUS. Do jednego z komisarzów policji w Essen doprowadzono męczyznę, zatrzymanego za „prowadzenie wózka dzieciennego w stanie niebezpiecznym”. Ledwie trzymający się na nogach tata wpadł wraz z wózkiem na stojącą przy krawężniku taksówkę, wybijając szybę. Dziecko wyszło z tego zdarzenia bez szwanku.

W KAIRZE powołana została specjalna policja, której zadaniem będzie ochrona zabytków znajdujących się na terenie Egiptu. Oddział tej policji składać się będzie z 17 oficerów, 132 podoficerów i 600 szeregowców. Do oddziału policji przydzielono ponadto 50 ekspertów naukowych.

Dobre wieści

- ★ Zelówki w 20 minut
- ★ Reperacja mebli
- ★ Powstaje sieć wzorcowych warsztatów usługowych

Jak się dowiadujemy, jeszcze do września br. ma powstać w całym kraju 66 wzorcowych warsztatów usługowych, po 3 w każdym województwie. Organizuje je spółdzielczość pracy oraz przemysł terenowy.

Wzorcowe warsztaty szewskie ulokowane zostaną w całkowicie zmodernizowanych lokalach, względnie w pomieszczeniach z nowego budownictwa. Prawie całe wyposażenie warsztatów będzie się składać z maszyn importowanych. Będą to m. in. maszyny szyjące, wykarczujące, szlifierki do szlifowania podszew itd. Przeciętny czas reperacji obuwia w takim zmechanizowanym warsztacie wyniesie około 1 godz., a przy usługach ekspresowych — około 20 minut (!). Każdy zakład będzie posiadał estetycznie umeblowaną poczekalnię dla klientów.

Do końca br. maja także powstać z inicjatywy Komitetu Drobnej Wytwarzalności i pod nadzorem prezydium WRN wzorcowe usługowe warsztaty stolarskie (reperacje i wykonawstwo mebli na indywidualne zamówienia), metalowe i elektrotechniczne, względnie — w mniejszych miejscowościach, metalowo — elektrotechniczne. Warsztaty te otrzymają wyposażenie produkcyjne krajowej, maszyn

przekazane przez przemysł kluczowy oraz z importu. W dalszej kolejności — już w przyszłym roku, będą tworzone wzorcowe warsztaty usługowe innych rzemiosł.

Obecnie opracowuje się w przemyśle terenowym i w spółdzielczości pracy plany potrzeb lokalowych i wyposażeniowych poszczególnych branż rzemieślniczych. Chodzi o to, by wszystkie uspołecznione warsztaty wyposażać z czasem w nowoczesny sprzęt i odpowiednio zmodernizować lokale. (AR)

„Szlakiem Sztafety Oszczędnych”

Zwyciężyła drużyna z Janówki

Niedawno Wojewódzka Komisja Konkursowa dokonała oceny wyników oraz przyznała nagrody drużynom harcerskim i szkołom uczestniczącym w IV etapie Konkursu „Szlakiem Sztafety Oszczędnych”. I nagrodę oraz pałaczkę przechodnią PKO otrzymała drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej w Janówce, pow. augustowski. Nagrody — II i III w wysokości po 1000 zł otrzymały: Szkoła Podstawowa w Siemionówce, pow. hajnowski i Szkoła Podstawowa we Wronowie, pow. suwalski; nagrody — IV, V i VI po 500 zł otrzymały: Szkoła Podstawowa nr 20 w Białymstoku, Szkoła Podstawowa nr 23 w Białymstoku i białostockie Liceum Pedagogiczne. (h)

Owadożerne ptaki głodują

Ogrodnicy woj. szczecińskiego narzekają na swych dotychczasowych sprzymierzeńców a mianowicie na ptaki. Oto szpaki wycinają młode pędy grochu, słodkie roszady kalarepy, kalfiorów itd. Na roślinie menu przedstawiają się nawet... jaskółki. Przyczyną tkwi w tym, że te wiosny nie ma niemal zupełnie owadów, którymi te ptaki się żywią. (PAP)

Cmentarzysko sprzed wieków?

Kilkadziesiąt szkieletów ludzkich odkopano koło Jasionówki

Jasionówka (pow. moniecki) należy do jednego z najstarszych osiedli na Białostocczyźnie. W ostatnich latach prowadzi się tam prace przy przebudowie lub budowie nowych dróg. Z tej też okazji natrafiono w dwóch miejscach na przeżycia podziemne. Ostatnio jednak nie lada sensację

przeżyli robotnicy Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Białymstoku, prowadzący roboty ziemne przy budowie nowej drogi z Jasionówki do Czarnegoostoku. Około 300 metrów od rzeki Brzozówki, na terenie uroczyska „Kruczek”, niwelując niewielkie wzniesienie, natrafili oni na zbiorowisko szkieletów ludzkich.

Gdy przybyliśmy na miejsce, na rozkopanej drodze leżało kilkadziesiąt czaszek i wiele kości. Z brzołów wykopów wystajały dalsze szkielety. Leżały one płasko, tuż pod powierzchnią ziemi. Kierownik Ośrodka Zdrowia w Jasionówce, dr. Waldemar Kaczmarek, wygrzebał duży szkielet człowieka, obok którego leżał szkielet dziecka.

Nikt z najstarszych mieszkańców Jasionówki i okolicy nie pamięta, aby na uroczysku tym był kiedykolwiek cmentarz. Nawet właściciel ziemi nie przypuszczał, że jego pole, które od lat uprawiał, jest jedną wielką mogiłą. Nie wiadomo więc, czy jest to zwykłe cmentarzysko, czy też zbiorowa mogiła z powstańczej potyczki z roku 1863, czy też grób pamiętający szwedzki „potop”, a więc czasy Kmicic.

Jedno jest pewne — w takim stanie jak obecnie cmentarzyska pozostawiać nie można. Obok wykopu biegnie stary trakt, po którym przejeżdżają ludzie, biegają dzieci. Tuż przy wykopie leżą czaszki, wystają kości ludzkie. Bez względu na to, z jakiego okresu one pochodzą, należałoby się nimi zająć. (zm)

Pomnik nie chce wyleźć z baszty

Sezanie otwórz się

W Wysokiem — Mazowieckiem przed nowym budynkiem Powiatowego Domu Kultury zaprojektowano wystawienie pomnika Bronisława Wesółowskiego. Pomnik zamówiono u białostockiego rzeźbiarza ob. Wakulińskiego. Artysta trochę wahał się ze względu na brak pracowni. Przed paru laty za zgodą wojewódzkiego konserwatora i rektora Akademii Medycznej rozlokował się wprawdzie w starej zabytkowej baszcie przy Pałacu Branickich, ale było to jednak locum cásne i ciemne. Ostatecznie jednak przystąpił do pracy.

Obecnie minął rok od tego dnia. Obudowany rusztowaniami stoi sobie pomnik — olbrzym w ciamej pracowni.

Teraz pomnik i artysta znaleźli się w sytuacji bez wyjścia. Dzisiaj, tj. 30 dm. przyjeżdżają po rzeźbę z Wysokiego-Mazowieckiego. Ale jak ją wydobąć? Drzwi mają wszystkie około dwóch metrów wysokości, a pomnik ponad trzy, nie mówiąc już o objętości, przekraczającej znacznie „możliwości” owych drzwi. Artysta przedyskutował sprawę z murarzami. Dziś o godz. 8 rano murarze przyjdą oswobodzić rzeźbę, rozwiązać ściany.

A obyło się bez tego wszystkiego, gdyby jednak nasz jedyny rzeźbiarz, który przybył do Białostoku przed 9 laty otrzymał „ludzką” pracownię! (s)



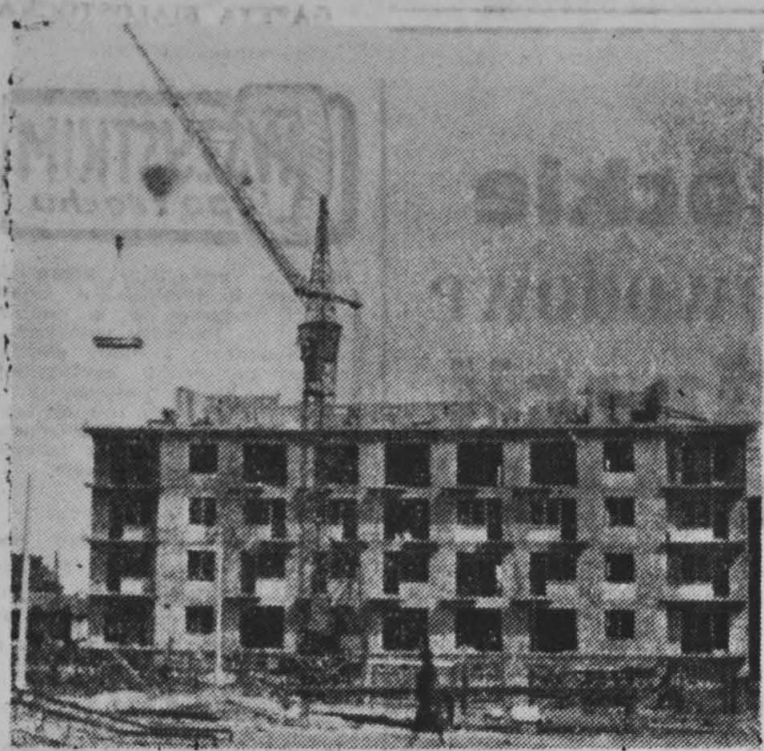
NA ZDJĘCIU: Oto cała „pracownia”!

Art. W. Młyńczyk

Słowik —jednak

Maj — miesiąc słowików. Słowiki — ptaki zakochanych. Nietety, nie wszystkim zakochanym śpiewają słowiki. Po prostu dlatego, że nie wszędzie znajdują odpowiednie warunki do zagnieżdżenia się. Tak było np. z uroczymi białostockimi Plantami.

Ale oto dobra nowina dla zakochanych, przesiadujących wiosną w Alei Róż. Jak twierdzą mieszkańcy bloków przy ul. Mickiewicza i Nowotki po raz pierwszy od ośmiu lat osiedliła się tu rodzina słowicza. Teraz już co wieczór wystarczą otworzyć okna — by upajać się trzemi słowiczymi. A zatem — zakochani do Alei Róż! Na słowiczy koncert! (s)



Rosną nowe domy przy Alei 1 Maja w Białymstoku.
Fot. — Z. Zaremba

Zacieśnia się współpraca Białystok-Grodno

Jak już informowaliśmy, w ubiegłym tygodniu przebywała na Białostocczyźnie delegacja pracowników budownictwa z Grodna. W skład delegacji wchodził: Borys Kieis, B. Brzeziński, M. Malinowski, N. Szandracha i K. Awtuch.

Delegacja w towarzystwie przedstawicieli KW PZPR, Prezydium WRN i dyrekcji białostockich przedsiębiorstw budowlanych zwiedziła wiele obiektów budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego a między innymi zakłady mięsne w Białymstoku, kombinat w Fastach i osiedle mieszkaniowe. Gościom za imponował szeroki rozmach białostockiego budownictwa oraz architektoniczny wygląd budynków.

W ostatnim dniu pobytu w sali Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego delegacja grodzieńska spotkała się z pracownikami inżynieryjno-technicznymi białostockich przedsiębiorstw budowlanych. W spotkaniu wzięli również udział kierow-

nik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, W. Waszkiewicz, przedstawiciele Prezydium WRN i KM PZPR w Białymstoku.

W czasie spotkania, które upłynęło w serdecznej atmosferze, goście grodzieńscy podzielnili się swoimi uwagami z dziedzin budownictwa. Chwalili m. in. jakość robót budowlanych i porządek na budowach. Podobało im się wyposażenie mieszkań, rozwiązanie wnętrza oraz stropodachy stosowane na budynkach mieszkalnych.

Inżynierowie i technicy z Grodna zwrócili też uwagę na kilka mankamentów w naszym budownictwie. Między innymi inż. Brzeziński był zdania, że w Białymstoku jest stanowczo za niska zabudowa. Jego zdaniem, większość budynków powinna liczyć 5-6 kondygnacji.

Budowlani z Grodna zapoznali się dokładnie z ogólnym planem zabudowy naszego miasta na najbliższe lata i stwierdzili, że trudno będzie wykonać nakreślone zadania bez uprzedzenia budownictwa wielokondygnacyjnego. Zwrócili też uwagę na konieczność wprowadzenia mechanicznego tynkowania. W Grodnie od kilku lat budowlani stosują wyłącznie tynkowanie mechaniczne. Na spotkaniu budowlanych gości z Grodna wyszli z ciekawą propozycją. Zaproponowali oni skompletowanie wszystkich betoniarek w jedno miejsce celem przygotowywania tam zaprawy murarskiej i tynkarskiej, a następnie rozwożenia jej na poszczególne budowy. Taki sposób przygotowania zaprawy zmniejszyłby poważnie koszty i usprawnił pracę na budowach.

Spotkanie budowlanych Białegostok i Grodna przyniosło zarówno jednej jak i drugiej stronie duże korzyści. Wymiana doświadczeń pozwoliła niewątpliwie na wprowadzenie wielu usprawnień w budownictwie.

Goście grodzieńscy zaproponowali dalszą stałą wymianę delegacji. Zaproponowali oni do Grodna robotników, inżynierów i techników budowlanych Białegostoku. (t)

CIEKAWOSTKI z ZSRR

O ZEGARZE Z WIEŻY SPASKIEJ

Znany na całym świecie ze swych kurantów zegar na Wieży Spaskiej moskiewskiego Kremla zainstalowany został w latach 1851/52. Po uszkodzeniach w czasie walk październikowych 1917 r. został zreperowany na specjalne polecenie Lenina w roku 1918. Zegar zajmuje trzy pietra. Jego kurant składa się z 9 dzwonów (po 320 kg każdy) bijących co kwadrans i z jednego wydzwaniającego godzinę (waga 2150 kg). Średnica tarczy zegarowej wynosi 6,12 m, długość wskazówek 2,97 i 3,28 m, a wysokość cyfr 72 cm.

PODZIEMNA RZKA

W czasie wiercenia szybu w pobliżu koryta Irtyszu natrafiono na podziemną rzekę. Z wierconego otworu na głębokości 50 m niespodziewanie wytrysnęła fontanna wody na wysokość 40 m. Strumień był tak silny, że przewrócił wieńc wiertniczy. W ciągu doby otwór, z którego tryskała woda, został zasypany. Podziemna rzeka będzie można wykorzystać dla zapotrzebowania w wodę pobliskiego miasta Sempalatynska.

DWA WIELORYBY ZA JEDNYM STRZAŁEM

Załoga radzieckiego statku wielorybniczego „Wieliczawyl”, łowiąca na wodach Antarktydy, dostrzegła stado dużych wielorybów. Harpunier Mikołaj Żelezow rzucił harpun. Na powierzchni zamiast jednego wypłynęły dwa martwe wieloryby. Okazało się, że harpun przebił jednego wieloryba i utrafił jednocześnie drugiego, który znajdował się obok.

SKRZYDLATE STATKI

W mieście Gorki fabryka „Czerwone Sormowo” buduje statki z podwodnymi skrzydłami, które są powszechnie stosowane w radzieckim transporcie rzeczonym. Ostatnio w fabryce przygotowano nowe typy „skrzydlatych” statków — 300-miejscowe pasażerskie „Sputniki” dla żeglugi rzecznej i morskiej.

Z Plenum KW PZPR w Białymstoku

Cenne wnioski z twórczej dyskusji

ODBYTE w ubiegłym tygodniu Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku dokonało oceny wielkiej kampanii politycznej, jaka były wybory do Sejmu PRL i rad narodowych. Ubiegła kampania wyborcza wykazała, iż nastąpił dalszy wzrost zaufania społeczeństwa do partii, wzrost jej roli jako politycznego kierownika narodu. Na skutek pożytecznych, obywatelskich rozmów, jakie toczyły się w kampanii wyborczej, zgłaszano tysiące cennych postulatów, rozwiązywano tysiące problemów, które utrudniały codzienne życie obywatela, codzienną pracę organów władzy ludowej. Na podstawie licznych dyskusji toczonych w kampanii wyborczej, wyłaniają się nowe i pilne zadania dla rad narodowych, podstawowych organizacji partyjnych, które jeśli będą prawidłowo realizowane, powinny przyczynić się do utrwalenia i rozszerzenia dorobku kampanii wyborczej.

I

W dyskusji, jaka rozwinęła się na Plenum po referacie Egzekutywy KW, towarzysze poruszyli wiele istotnych dla dalszej działalności partyjnej w województwie i dla dalszej pracy rad narodowych momentów. Na przykład rolnicy na spotkaniach z kandydatami do Sejmu i rad narodowych bardzo często skarżyli się na niewłaściwą pracę poborców finansowych. Trzeba przyznać, że w wielu wypadkach egzekutorzy wydziałów finansowych niektórych prezydiów powiatowych rad narodowych, przeprowadzając zajęcia u rolników, postępują niewłaściwie, bez odrobiny elementarnych zasad kultury, ba, nierzadko łamiąc przepisy prawne.

Jednakże sporo nieporozumień następuje jeden z przepisów dotyczących egzekucji, który powiada, że jeśli np. podatnik wpłaca ratę za rok 1961, to mimo to zalicza mu się dokonaną wpłatę na po-

czet zaległości, o ile takie u niego występują. I później chłop jest w posiadaniu kwitu, który opiewa, iż opłacił ratę podatku na 1961 rok, czyli logicznie rzecz biorąc — jest czysty wobec władzy, a mimo to dokonuje się u niego zajęcia własności z tytułu zaległości za bieżący okres płatniczy. Wyjaśniał tę sprawę w swej wypowiedzi kierownik Wydz. Finansowego Prez. WRN, tow. Rydlewski. Dyskutanci postulowali zmianę tego przepisu, który nie tylko utrudnia pracę poborców, lecz również wprowadza wiele niejasności i zamieszania wśród podatników na wsi.

Szeroko potraktowano w dyskusji problem aktywniejszej pracy komitetów Frontu Jedności Narodu. Dotychczasowa praktyka wskazuje na to, iż komitety FJN aktywizowały się zazwyczaj dosłownie w przededniu wielkich, ogólnonarodowych kampanii. Po spełnieniu tych dorywczych, krótkotrwałych zadań, działalność ich słabła, a w wielu wypadkach zupełnie zanikała. Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Augustowie — tow. Łopatecki, jak również naczelny redaktor Rozgłośni Polskiego Radia w Białymstoku — tow. Brzozowski, wysuwali na Plenum ciekawe koncepcje ożywiania pracy komitetów FJN, koncepcje postulujące wykorzystanie rzeszy bezpartyjnych i partyjnych aktywistów FJN do systematycznej, ciągłej pracy społeczno-politycznej. Wiele jest zadań, których realizacja mogłaby spoczywać w gestii komitetów Frontu Jedności Narodu, wiele spraw, które te komitety najlepiej by załatwiali. Problemy rozwoju kultury na wsi, wyboru soltysów, rozwój turystyki — oto tylko niektóre z nich.

II

W centrum zainteresowania dyskutantów znalazły się również sprawy młodzieży. I tutaj nie mówiono tak, jak to zwykło się dotychczas te

tematy traktować. Mało było mowy o tym, co młodzież trzeba dać, czego młodzież się dopomina itp. Szerzej natomiast mówiono o tym, jak młodzież powinna i będzie organizować pracę zawodową, naukę, jak będzie brać udział w budowie obiektów sportowych, turystycznych i wypoczynku świątecznego — jednym słowem, jak młodzież będzie uczestniczyć w realizacji programu określonego w platformie wyborczej. Wiele interesujących uwag i propozycji na ten temat przedstawił w swej wypowiedzi na Plenum tow. Sergiusz Rubczewski, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego ZMS.

Gospodarka komunalna to również problem poruszony w dyskusji. Nie często zdarza się słyszeć o problemach gospodarki komunalnej na wsi. Mówiąc bowiem, gospodarka komunalna, mamy zawsze w domyśle — miasto. A przecież we wsiach województwa białostockiego występuje wiele potrzeb właśnie komunalnych, które wymagają dużych inwestycji. Na przykład kwestia wody do picia. Jedynie 5 proc. istniejących we wsiach studni jest dobrze utrzymanych i posiada zdatną do picia wodę. Z tego wniossek, że jak najszybciej, mając na uwadze względy zdrowotności naszej wsi, trzeba zabrać się do budowania wielu nowych studni.

III

Tematem bardzo szeroko potraktowanym w dyskusji podnoszonym prawie w każdej wypowiedzi dyskutantów, był problem braków w pracy i usprawnienia działalności rad narodowych. I tutaj znowu jako centralne zagadnienie wyłania się walka z biurokracizmem. Biurokracizmem cechuje nie tylko pracowników wydziałów prezydiów rad narodowych w gromadach, powiatach czy województwie. Siega on dalej. Biurokracizmem nacechowana jest praca niektórych organów administracji

Ciąg dalszy na str. 4

W czwartek jedziemy do Supraśla

Wielki festyn z atrakcjami

Ciepła, słoneczna pogoda już się rozpoczęła. W taką porę, w dni wolne od pracy, kto żyw wybiera się za miasto odpocząć na łonie natury.

Najbardziej popularnym podmiejskim ośrodkiem wypoczynku świątecznego, jest dla białostoczian Supraśl. Tu też dnia 1 czerwca, w naj-

bliższy czwartek, z okazji zakończenia Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz otwarcia ośrodka wypoczynkowego Związku Zawodowego Prac. Gospodarki Komunalnej, odbędzie się wielki festyn.

W programie festynu przewidziano takie atrakcyjne imprezy jak rajd kolarski, wycieczki kajakowe, mecz piłki nożnej, zawody wędkarskie, sparylady strzeleckie, próbe sprawności i umiejętności jazdy na motorach. Wszyscy ci, którzy mniej interesują się zawodami sportowymi, obejrzą będą mogli występy zespołów pieśni i tańca oraz wziąć udział w zgaduj-zgaduli z zagadnieniami literatury polskiej. Dla zwyczalców przewidziane są cenne nagrody, które już dziś oglądać można na wystawie w PTTK przy ul. Lipowej 18.

Wieczorem odbędzie się tu zabawa taneczna — grać będą znane orkiestry jazzowe.

Komunikacja autobusowa do Supraśla będzie zapewniona. Nasze przedsiębiorstwa handlowe obiecują, że napojów chłodzących i żywności nie zabraknie. Radzimy więc w czwartek wybrać się do Supraśla.

O dalszych szczegółach festynu poinformujemy Czytelników w jutrzejszym numerze „Gazety”. (a)

Ciekawa impreza PTT-K

Spływ kajakowy i rajd kolarski

Dla wszystkich miłośników sportów wodnych PTT-K organizuje IV Spływ Kajakowy rzeką Rospudą. Na spływ, który odbędzie się od 1 do 4 czerwca, zgłosiło się już szereg osób. Nic dziwnego, Rospuda ma opinię najpiękniejszej rzeki Białostocczyzny. Dalsze zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Zarząd Okręgu PTT-K w Białymstoku, ul. Lipowa 18, tel. 58-58.

PTT-K organizuje również bardzo ciekawy rajd kolarski. Jego trasę przebiegnie przez najpiękniejsze okolice Białegostoku. Uczestników rajdu czeka szereg atrakcji i niespodzianek, m. in. rozlosowane będą cenne nagrody rzeczowe. Pierwsza nagroda — rower turystyczny. Rajd ten odbędzie się w dniu 1 czerwca, zbiórka o godz. 9.

Z szybkością samolotu

Specjaliści kazachstańscy opracowali projekt dwutorowej kolei napowietrznej, która połączy Karagandę z powstałym niedawno miastem Temir-Taj położonym w centrum karagandzkiego basenu węglowego. Wagon kursujący na tej trasie będą się poruszały z szybkością około 400 km/godz. (PAP)

Najwyższy maszt w Europie

Na przedmieściu ukraińskiego miasta Winnica rozpoczęto budowę telewizyjnego masztu przekątnikowego, którego iglica będzie miała wysokość 350 metrów. Będzie to najwyższy maszt telewizyjny w Europie.

Ogólna waga winnickiego masztu wyniesie 400 ton. Zostanie on zmontowany z rur stalowych o średnicy 2,5 metra. Zostaną one zmontowane przy pomocy kroczącego dźwigu. Budowa masztu zostanie zakończona pod koniec przyszłego roku.

Dzięki nowemu masztowi audycje telewizyjne z Kijowa i Moskwy będą mogły być odbierane w całym obwodzie winnickim i chmielnickim. (PAP)

„Kuracja” dzieła Kopernika

Bezcenny „biały kruk” zbiorów książnicy miejskiej w Toruniu pierwsze, norimberskie wydanie fundamentalnej pracy Mikołaja Kopernika „De Revolutionibus Orbium Coelestium”, pochodzący z roku 1543. Po ostatnich oględzinach postanowiono poddać specjalnym zabiegom konserwatorskim, które przedłużą jej żywot przez dalsze stulecia. (PAP)



Rozpoczął się zbiór ślimaków

W ubiegłym tygodniu rozpoczął się na terenie naszego województwa zbiór ślimaków — winnicków, ulubionego przysmaku francuskich smakoszy. Niestety, na naszym terenie winniczek nie występuje w zbyt dużych ilościach i nie przewiduje w tym roku rekordowych zbiorów. Ślimaki — winniczki wyłane zostaną w najbliższych dniach do Francji. (a)

Spłonęło 35 budynków

35 budynków mieszkalnych i gospodarskich oraz znaczne ilości inwentarza żywego i martwego padły ofiarą pożaru jaki wybuchł w niedzielę we wsi Horodyszczce pow. Włodawa. Zanim przybyła straż pożarna ogień objął już 18 budynków. Straty sięgają ponad 700 tys. zł. (PAP)



fot. J. Mazurek

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

IX DWB dłuższy o jeden etap

- Skład Komitetu Organizacyjnego
- Miasta etapowe i przelotowe deklarują dużą pomoc

Wczoraj, na pierwszym zebraniu działaczy kolarskich i przedstawicieli zainteresowanych instytucji powołano Komitet Organizacyjny IX Wycisgu Kolarskiego Białostockiego. Przewodniczącym Komitetu został ob. Strycharski, jego zastępcą ob. Nowicki, a sekretarzem ob. Kowalski. Poszczególne komisje pracować będą w następującym składzie: organizacyjna — ob. ob. Kupski, Rafalak, Siesiewicz, Szalaj, Zarzycki, Gebauer; sportowa — Kurek, Gonko, Żytkiewicz; gospodarcza — finansowa — Kłoszewski, Hykiel, Iwaniuk; propagandowa i nagród — Zdanowicz, Borkowski, Kowalski, Rudzki.

Na tymże posiedzeniu ustalono, że tegoroczny DWB liczyć będzie ostatecznie cztery etapy, przy czym około 70-kilometrowa trasa ostatniego etapu poprowadzi z Białegostoku do Łap i z powrotem do Białegostoku. W wycisgu weźmie udział 60 kolarzy (12 drużyn), w tym 35 spoza naszego okręgu. Jako pierwsi, nie czekając na zaproszenie, zadeklarowali swój udział w wycisgu kolarze Kolejowego Klubu Sportowego „Olimpia” w Olsztynie.

1 czerwca Konkurs akrobacji samolotowej

1 czerwca br. o godz. 11 rozpocznie się na białostockim lotnisku konkurs akrobacji samolotowej. Na program tego atrakcyjnej imprezy złożony jest zestaw akrobacji dowolnej. Startują piloci Białostockiego Aeroklubu (na samolotach typu KSS-13), posiadający aktualną licencję pilota sportowego. Impreza zainauguruje skok z opóźnionym otwarciem spadochronu. Jeżeli więc pogoda dopisze, będzie na co popatrzeć. Ze swej strony Aeroklub zaprasza na czwartkową imprezę wszystkich sympatyków sportu lotniczego. (ko)

A KLASA

Mazur IB Elk — Husar Nurzec 1:7, Pomorzan Protki — Gwardia IB Białystok 2:1, Sokół Sokółka — ŁKS Łomża 2:3, Skra Czarna Wieleń — Wigry IB Suwałki 9:1.
1. Włókniarz B-stok 24:2 55:17
2. ŁKS Łomża 18:8 52:20
3. Husar Nurzec 14:12 47:32
4. Mazur IB Elk 14:12 35:27
5. Sokół Sokółka 14:14 33:42
6. Skra Cz. Wieleń 12:16 36:44
7. Gwardia IB B-stok 9:17 25:43
8. Pomorzan Protki 8:10 21:40
9. Wigry IB Suwałki 7:19 18:44
Uwaga! W tabeli uwzględniono walkower 3:0 na korzyść Pomorzana Protki za mecz Mazur IB Elk — Pomorzan w dniu 14 bm. Walkoweru tego nie uwzględniliśmy w poprzedniej tabeli. (ko)

Lekkoatletyka

W czasie trójmeczowych wieloletnich lekkoatletów pow. białostockiego, dąbrowskiego i bieleckiego, Sadowski (Białystok) uzyskał na 100 m 11,0 sek. przy lekkim wiatrze w plecy. Młodzik Szostak (Białystok) przebiegł 400 m w czasie 53,7, Piechowski (B-stok) rzucił oszczepem 52,13, Kiernowski (B-stok) uzyskała na 100 m 15,6, a Owsiężuk (B-stok) skoczyła w dal 4,82, ustanawiając rekord okręgu LZS. (ko)

Fraszka sportowa

W wielu kołach LZS odczuwa się dotkliwie brak sprzętu sportowego. Nie jeden jeszcze u nas sportowiec Aby móc ćwiczyć Staje na głowie...

Ignis

dzisiaj idziemy

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr im. A. Węgierki — Je-
gor Bułyczow i inni, godz. 19.

KINA

„Pokoł” — „Babette idzie na wojnę”, prod. francuskiej, panoramiczny, kolorowy (od lat 12), dodatek — „Dojeżdżamy”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Normandie-Niemen”, prod. radziecko-francuskiej (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Sirena” — „Okno na podwórko”, prod. USA (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„TPP-R” — „Niespłacony dług”, prod. radzieckiej, kolorowy (od lat 12), dodatek — „Koncert Wawelski”, godz. 16, 18 i 20.
Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Tron we krwi”, prod. japońskiej (od lat 16), godz. 17 i 20.
„Polania” — „Postrach kobiet”, prod. francuskiej (od lat 18), dodatek — „Czy wiecie że... 3/59”, godz. 19 i 21.15.
Kino Klubu MO — „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krullera”, prod. NRF (od lat 18), godz. 17 i 19.

KLUBY

Klub MPK — czynny codziennie od godziny 10—22. Księgarnia — od godziny 10—18, oprócz niedziel i świąt.
Klub Siedmiu (Dom Prasy) Wystawa polskiego plakatu filmowego, czynna w godz. 16—22.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia” w Elku — „Rosemarie wśród milionerów”,
„Zorza” w Elku — „Wyzwanie”,
„Orzeł” w Elku — „Tron we krwi”

„Baltyk w Suwałkach — „Czerwony sygnal”,
„Millenium” w Łomży — Tama na Pacyfiku”

„Październik” w Łomży — „Dwa pletra szczęścia”,
„Grajewo — „Chleb, miłość i...”,
„Augustów — „Strzały na granicy”

Olecko — „Trzy czwarte słoneca”,
Gdańsk — „Casino de Paris”,
Białystok — „Milion”,
Siemiatycze — „Hiroshima moja miłość”

Zambrów — „Niepotrzebny”,
Wieliczka — „Mam 16 lat”,
Czarna Wieleń — „Bunt kobiet”,
Sokołka — „Miłość należy cenić”

Wys.-Maz. — „Czarne błyskawice”,
Kołno — „105 proc. alibi”,
Jedwabne — „Niebo bez miłości”

Lapy — „Przez zieloną granicę”,
Wąsików — „Ucieczka przed cieniem”,
Knyszyn — „Siódme rękawie”,
Młotki — „Niebezpieczny wiek”,
Szczuczyn — „Wszystko o E-wie”

Sejny — „Proces Norymberski”,
Rajgród — „Falsz”,
Dąbrowa — „Winna”,
Supraśl — „Uwaga zaginął chłopiec”

Białystok — „Ciao, ciao bamba”

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22, Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Malmieda 12, tel. 62-51.

118

STANISŁAW MAJEWSKI

Grupa „WOLGA” atakuje



— Co pan ma jeszcze do powiedzenia w tej sprawie? Czy mam dalej wierzyć w głupstwa które pan tu wypowiadał w obecności innych i ośmieszał mnie?

Dietrich wyprężył się i spojrzał prosto w twarz szefa.

— Chciałbym, Herr obersturmbannführer, zaproponować cierpliwość. Albo... — krótka pauza — albo proszę przekazać tę sprawę w inne ręce.

Martwe milczenie, które po upływie kilku chwil prze-rywa ironiczny, skrzeczący śmiech szefa.

— Teraz pan to mówi? Kiedy cała sprawa śmiesz? Teraz? Kiedy wszystko pan zmarnował?

Obersturmbannführer grzmotnął pięścią w stół i przeszedł na „ty”.

— Ja za to policzę się z tobą! Ty, ty cuchnące bydło!

Nastąpiła zupełna cisza. Dietrich pobał, nie oczekiwał czegoś podobnego, opuścił głowę. Obersturmbannführer wyciągnął przez zęby.

— Czekaj na moje rozkazy w pokoju dyżurnego oficera.

Dietrich cofnął się do drzwi, wyprężył i wyciągając rękę cicho odsalutował.

— Heil Hitler!

Szef nie zwrócił na to uwagi. Dietrich tyłem opuścił gabinet. Stał chwilę na korytarzu, jak by nie wiedział dokąd ma pójść. Przez otwarte okno wlewał się zgiełk ulicy.

119

Uczuł nagle, że ktoś stanął tuż za nim. Obejrzał się. Wysoki esesman o płaskiej głowie i grubym nosie z brodawką patrzył na niego spoodejba. Nim zdążył zapytać go o cokolwiek, tamten odezwał się pierwszy.

— No, idziemy! Los!

Dietrich nie mógł oderwać wzroku od tego typu, który wcale nie na żarty przemawiał takim tonem.

To był dla Dietricha nowy ton, który dotychczas nie był używany w stosunku do niego. — Złe, bardzo złe jest ze mną — pomyślał i próbował odgadnąć dalszy ciąg wydarzeń. — Na pewno postawią Maxa. Przecież to wszystko z góry ukartowane, bo skąd się wziął ten esesman. Widocznie jestem naprawdą za stary.

Taksując spojrzał na stojącego za nim draba. Okiem fachowca ocenił go: typ nieinteligentny, charakter brutalny, najprawdopodobniej niedorozwinięty umysłowo. Lepiej będzie nie stawiać oporu.

Postulując poszedł do pokoju dyżurnego.

W godzinę później przekazywał sprawę Maxowi Schönfeldowi, który przyszedł do gestapo po fuzji dokonanej na rozkaz Hitlera z policją kryminalną. Schönfeld, to stary, doświadczony kryminalista. Specjalnością jego było wyszukiwanie metod, chwytów i najprzeróżniejszych konwencji, które miały pomóc oficerom śledczym. Mówiono o nim, że „miał główkę do takich rzeczy”.

Schönfeld zastąpił Dietricha nie ze względu na sprawę Bukowskiego. Po prostu obersturmbannführer chciał mieć pod ręką takiego człowieka, który mu najbardziej odpowiadał. Schönfeld był typem jakiegoś obersturmbannführera poszukiwa. Miał o nim poufne przekazane opinie, że można z nim „konie kraść”. Co innego Dietrich. Tamten nie zrobiłby nic takiego, na czym mógłby zarobić osobiście. Mógł z zimną krwią ćwiartować ludzi, lecz przywłaszczyć sobie coś od nich, nie, tego nie potrafił. Schönfeld stanowił odwrotność charakteru tamtego. Na widok trupów dostawał torsji, ale dbał o to, by przy takiej okazji powiększał się jego majątek, nie za-

120

pominał też wówczas o swoich przełożonych. Co najważniejsze jednak, Schönfeld umiał „te rzeczy robić” i trzymał język za zębami.

Schönfeld dobrze wiedział, dlaczego przejął wydział po Dietrichu. Obersturmbannführer chciał także w jakiś sposób zabezpieczyć swoją rodzinę. Nastawały niewesołe czasy.

Hauptmann Kosanke czytał obszerne raporty policjantów i kręcił głową. Od czasu jak przeniesiony został na komendanta do Czerska nie miał spokojnego ani jednego dnia. „Banda Meggera”, „banda Wirskiego”, „banda Zacharowa” i ci wszyscy przekleci Polacy systematycznie zakłócali mu życie. Jeszcze za to stale dostawał telefoniczne cięgi od przełożonych. Ostatni fonogram rozkazywał mu: „natychmiast zaprowadzić porządek”. Łatwo inni mówili. Ale jak to zrobić?

Kosanke podszedł do mapy z raportami w ręku. Agenci donoszą, że wioska Kurcze pomaga dywersantom. Związka wiele pisano o rodzinie Ossowskich z Łobody. Pomaga też Wirskiemu niejaka Wielgoszowa ze wsi Ostrowite, nad jeziorem tej samej nazwy. Kosanke już wie, co ma z nimi zrobić.

Jest jeszcze biały, mgłami pokrywający pola i lasy świt. Kosanke prowadzi oddział wprost na młyn w Łobodzie. Młyn pracuje, z daleka słychać dudnienie maszyn.

Antek Ossowski stoi w drzwiach młyna i przygląda się ludziom w mundurach. — Całe szczęście — myśli w duchu — że Szyft zdążył zabrać do bunkra mąkę. Teraz nie muszę się już bać. Śmiało więc spogląda na hauptmanna Kosanke, który wspina się po schodkach prowadzących na rampę młyna.

— Ossowski to jest który? — pyta Kosanke.

— Ja jestem — odpowiada człowiek w upylonym mąką ubraniu i ściąga pośpiesznie czapkę.

(CIAŁ DALSZY NASTĄPI)

PRZETARG

DYREKCJA SZPITALA POWIATOWEGO w ŁOMŻY ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż jednego konia. Cena wywoławcza — 2.000 zł. Przetarg nastąpi przy Szpitalu Powiatowym w Łomży, ul. Szpitalna nr 1 w dniach:

- I — 16 czerwca 1961 r. godz. 11
- II — 20 czerwca 1961 r. godz. 11
- III — 25 czerwca 1961 r. godz. 11

Wadium przetargowe w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 16. VI.61 r. godz. 10 w kasie Szpitala.

Konia oglądać można w każdy wtorek i piątek od godz. 9 do 13.

B. Z. Grał

B-1



WTOREK

30
maja

Feliksa

Przysnąć z balkonu

Ambicja każdej pani domu jest jak najładniejszy „domowy kwiatnik”, czyli inaczej mówiąc skrzyneczka z kwiatami ustawiona za oknem bądź też na balkonie. Szkoda tylko, że co bardziej skwapliwe „ogrodniczki” podlewają kwiaty ze zbyt wielkim przejęciem i nie dostrzegają, iż woda cieknie na chodnik i skrapia od czasu do czasu biedne głowy przechodniów. Jak to np. zdarzyło się na ul. Maimeda.

Pogoda dopisała

Tym razem mieliśmy prawdziwie majową niedzielę. Słońce wreszcie przyszło „na serio” i tradycyjnie „wypady” za miasto, udali się wysłuchać. W niedzielne popołudnie termometr Stacji Meteorologicznej za notował temperaturę 24,3 st. C. — zupełnie jak w pełni lata. Co bardziej niecierpliwi amatorzy kąpieł nie chcieli czekać na otwarcie basenu i wywędrowali na plażę do Supraśla. Wczoraj było jeszcze cieplej. O godz. 12 zanotowano najwyższą temperaturę w tym roku — 27 st. C.

Pić... pić...!

Wiadomo, że jak słońce mocno przygrzeje, to wszędzie, gdzie tylko można dostać cokolwiek do picia, robi się zaraz wielki tłok. Taki „stał obłęd” można zaobserwować w ostatnich dniach przed każdym kioskami z napojami chłodzącymi. Prosty z tego wniosek, że punktów z napojami stało jeszcze jest w Białymstoku zbyt mało. Ba, na niektórych ulicach kioski owszem stoją, ale... są zamknięte na cztery spusty i denerwują tylko spragnionych przechodniów. Skoro już o tym mowa, to warto jeszcze zwrócić uwagę na...

tradycyjne zjawisko...

...obserwowane w niektórych punktach sprzedaży piwa. Eksponenti, sprzedający piwo z beczki, ani myśląc dopełnić „miaki”, w efekcie czego w podanym kłentowi kufku więcej jest piwa niż płać. Takim „szumkiem” obficie obdara się amatorów piwa w kiosku Spółdzielni „Podlasie” naprzeciw hotelu. Nie skutkuje tam nawet uprzejme uwagi i dopiero, gdy piwo się zaczyna „wykładać” o swoją krzywdę, kufle zostają dopełnione.

Chyba najwyższy czas z tym skończyć.

Ruch w Pogotowiu

Pracowity dzień miało wczoraj Pogotowie Ratunkowe. M. in. o godz. 9,16 karetka wyjechała do Starosiel, gdzie na budowie Wacław Wajpuk zam. przy ul. Olejnicza 2. nieszczerliwie spadł z dachu doznając ogólnych potłuczeń. W podobnym wypadku, tym razem na budowie u zbiegu ul. Rocha i Al. 1 Maja interweniowało pogotowie o godz. 11,40. 32-letni Paweł Kłubowicz, zam. przy ul. Lipowej, doznał w czasie pracy poważnych potłuczeń. Bardzo przykry wypadek zdarzył się wczoraj...

na dworcu

Około godz. 17,30 — 18-letnia Krystyna Brńska, zam. przy ul. Złotej 7 wpadła pod pociąg i doznała złamania stopy. Natychmiast wezwana karetka Pogotowia Kolejowego przewiozła delikatną do Kliniki Chirurgicznej.

Pawosze śmiecia

Pijalnia piwa w piwnicy „Podlasianki” zupełnie zdobyła sobie piwośców. Amatorzy „jasnego z pianką” chwala sobie bardzo to miejsce, bo znajduje w nim (o dziwo) różne gatunki ulubionego napoju. Szkoda tylko, że bywalcy zupełnie nie dbają o czystość lokalu. W ub. niedzielę wieczorem, między stojkami leżała cała masa papierków, a już rekordowy śmieciak można było obejrzyć na schodach wiodących do piwnicy.

A przecież w czystym pomieszczeniu piwo na pewno będzie bardziej smakowało.

Kąćk roztargnionych

W Szkole Podstawowej nr 7 odebrać można zegarek, który znalazła uczennica klasy IV — Krystyna Borukiewicz, natomiast u Konstantego Leonkiewicza zam. przy ul. Czeszowskiej 25 m. 36, czekają na właściciela pieniądze, znalezione u ub. piątek w PDT. W redakcji odebrać można klucze znalezione na ul. Szpitalnej, bilet miesięczny MPK na nazwisko Stanisława Karwata oraz pek kluczy znalezione 23 bm. na ul. Warszawskiej. (jap)

Walne zgromadzenia w spółdzielniach pracy

- Podsumowanie dorobku
- Omówienie planów produkcyjnych

W zakładach podległych Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielczości Pracy odbywają się obecnie walne zgromadzenia, na których spółdzielcy dokonują podsumowania działalności za rok ubiegły, dzielą wygospodarowany w roku 1960 zysk oraz omawiają plany produkcyjne na rok bieżący i pięcioletnie.

Na 73 spółdzielnie — walne zgromadzenia odbyły się już w 47 zakładach. Zakonczenie dyskusji nad dotychczasową pracą spółdzielców i planami na najbliższe lata w spółdzielniach podległych WZSP przewidziane jest w połowie czerwca.

Ostatnio walne zgromadzenie odbyło się m. in. w Spółdzielni Stolarskiej w Białymstoku. Członkowie tej spółdzielni wygospodarowali w roku ubiegłym ponad 924 tys. zł. 240 tys. zł. podzieleno między członków spółdzielni. Na inwestycje przeznaczono ponad 61 tys. zł, na potrzeby socjalne — 30 tys. zł. na mieszkania — 30.500 zł.

Walne zgromadzenie odbyło się również w Białostockiej Spółdzielni Szklarskiej, gdzie ubiegłoroczny zysk wyniósł 159 tys. zł. Na cele inwestycyjne walne zgromadzenie przeznaczyło 10 proc. kwoty, a do podziału między członków — 116 tys. zł.

Ożywiona dyskusja na tematy gospodarcze i bytowe cechowała walne zgromadzenie w Spółdzielni Metalowców im. 1 Maja w Białymstoku. Członkowie tej spółdzielni z dużą troską i po gospodarsku omawiali sprawy dotyczące produkcji zakładu, krytykowali dotychczasowe niedociągnięcia, wysuwali projekty dotyczące usprawnienia dalszej pracy spółdzielni.

Metalowcy na odbytym walnym zgromadzeniu podzieleni również zysk wypracowany w roku ubiegłym. Ubiegłoroczny zysk spółdzielni metalowców stanowił 527 tys. zł. Z kwoty tej 194 tys. zł. podzieleno pomiędzy członków spółdzielni, ponad 20 tys. zł. przeznaczono na fundusz mieszkaniowy i taką samą sumę na potrzeby socjalne.

157 tys. zł. stanowiła czysta nadwyżka za ub. rok w Spółdzielni Pracy Introligatorów.



Poranne zakupy

Mama ma tyle różnych zajęć, że trzeba ją czasami wyręczyć.

Fot. — Z. Zaremba

Występuje Teatr Poezji WDK

Teatr Poezji przy Wojewódzkim Domu Kultury przygotował poemat K. I. Gałęzińskiego „Podróż Chryzostoma Bulwicia do Ciemnogrodu”. Wystawiano go już wielokrotnie — m. in. z okazji Dnia Pracownika i Działacza Kulturalno-Oświatowego. Poemat ten wystawiany był również na Centralnych Eliminacjach Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji w Koszalinie. Teatr Poezji WDK został wyróżniony na tych eliminacjach.

Wykonawcami „Podróży Chryzostoma Bulwicia do Ciemnogrodu” są: Stanisława Sadowska, Lilia Sztumer, Krystyna Radz, Helena Wojtas, Teresa Zdziech, Józef Czerniawski, Tadeusz Pacuk, Leszek Świślicki, Piotr Pacuła, Mikołaj Kuźniaków.

Dzieci na budowę szkół

W akcji Społecznego Funduszu Budowy Szkół biorą także udział dzieci. Ostatnio uczniowie klasy VIa Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Grunwaldzkiej 49 zebrały sumę 72 zł i w związku ze zbliżającym się Dniem Dziecka przekazały ją na budowę szkół. (jap)

„Kartoteka” jedzie do Torunia

Impreza towarzysząca III Festiwalowi Teatrów Północnych w Toruniu jest przeglądem teatrów propozycji. W bieżącym roku w tym przeglądzie wzięły udział 3 takie teatry, a wśród nich białostocki Teatr Propozycji, który do Torunia wyjechał już po raz drugi. Warto przypomnieć, że w ub. roku „Lekcja” w wykonaniu zespołu tego teatru miała najlepsze recenzje.

Tym razem zespół wyjechał do Torunia z „Kartoteką” Różewicza. „Kartoteka” wybrano dlatego, że jest to sztuka polska i to sztuka dobra.

Do Torunia wyjechał: Aleksander Gabrusiewicz, Witolda Czerniawska, Teofila Zagłobianka, Henryka Zboromirska, Józef Czerniawski, Juliusz Dziemiński, Grzegorz Galiński, Andrzej Karolak i Wiesław Kucyński. (a)

Konkurs fotograficzny przedłużony do 1 lipca

Konkurs fotograficzny „Białystok — moje miasto”, organizowany przez Wydział Kultury Prezydium MRN w Białymstoku, został przedłużony do dnia 1 lipca br. Przypominamy warunki tego konkursu: może w nim wziąć udział każdy, nadesy-

W Białymstoku odbył się Złot Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR

We wszystkich szkołach podstawowych i średnich na terenie naszego miasta działają Szkolne Kół Przyjaciół ZSRR. Mają one wiele osiągnięć w swojej pracy. Można było przekonać się o tym, oglądając wystawę gazetki ściennych, plansz i albumów, a także słuchając dyskusji na Miejskim Zlocie Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR, który odbył się w ub. niedzielę w Szkole Podstawowej nr 6 w Białymstoku.

Na Złot ten przybyło ponad 150 delegatów poszczególnych SKP. Wzięli w nim także udział: sekretarz KM PZPR, tow. Włodzimierz Lebedziński, Inspektor Oświaty — Czesław Trybalski, przewodniczący ZM TPP-R — Ignacy Popowski.

Gospodarzem Złotu była młodzież. Obradom przewodniczyła uczennica klasy VII Szkoły Podstawowej nr 7 — Wala Wogórko.

W czasie dyskusji podsumowywano osiągnięcia, dzielono się doświadczeniami. Ale kół — tyle ciekawych form działalności. SKP przy Technikum Rolniczym w Dojlidach zorganizowało u siebie „grodzisko” — zaprasza w gościnę, inne kółka organizują jazdę konną, żagłóWKami itp. Tu też przeprowadzano ciekawe konkursy z literatury radzieckiej. SKP przy Liceum Ogólnokształcącym nr 1 wykonało najpiękniejsze albumy i pomoce do nauki języka rosyjskiego. SKP przy III Liceum Ogólnokształcącym dobrze współpracuje z kółem ZMS. Tu także znajduje się biblioteka książek rosyjskich, wyświetlane są filmy w wersji oryginalnej. SKP przy Technikum Drogowym w kołach zainteresowań organizuje dyskusje nad książkami rosyjskimi. Dużą pomoc w przygotowywaniu do zawodu odgrywają tu właśnie wydawnictwa w języku rosyjskim.

Ciekawe są formy pracy szkół podstawowych — SKP organizują tu wymianę korespondencji z kolegami ze Związku Radzieckiego, współpracują z zakładami pracy, spotykają się z oficerami radzieckimi itp.

W czasie dyskusji młodzież wysuwała wiele postulatów pod adresem Zarządu Miejskiego i Klubu TPP-R. Domagano się organizowania większej ilości konkursów literackich, recytatorskich, filmowych. Wszystko to pozwala bowiem na pogłębienie znajomości języka rosyjskiego. (a)

Remont „Cristalu”

Tynki lecą na fortepian

Gdzie drzewo rąba, tam drzazi leca. Skoro remontują „Cristal”, to i tynki też leca. Szkoda tylko, że na fortepian, taborety barowe i inny sprzęt tego lokalu, nie-



NA ZDJĘCIU: dr Irena Białówna przyjmuje dyplom uznania „Przyjaciela Dziecka” przyznane personelowi Klinik Dziecięcych.

Inauguracja obchodów „Dnia Dziecka” 54 działaczy społecznych otrzymało honorową odznakę „Przyjaciela Dziecka”

Obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka zostały w Białymstoku zainaugurowane spotkaniem działaczy społecznych, które odbyło się 27 maja br. w sali Związków Zawodowych. Referat mówiący o roli i obowiązkach społeczeństwa w wychowaniu młodego pokolenia wygłosił kurator Okręgu Szkolnego, przewodniczący Miejskiego Komitetu Obchodu MDD, tow. Czesław Łojko.

Uczestnicy spotkania z wielką troską mówili o dzieciach zaniedbanych, o dzieciach, którym należy się opieka całego społeczeństwa. Tego dnia 54 mieszkańców Białegostoku wyróżniających się w pracach dla do-

bra dziecka, otrzymało honorową odznakę „Przyjaciela Dziecka”.

Odznakę „Przyjaciela Dziecka” otrzymali m. in. mgr Hanna Kellerowa — sędzia Sądu dla Nieletnich, Wanda Płońska — wychowawczyni Izby Dziecka, Mieczysława Nowacka — inspektor oświaty, Franciszek Pucilowski — konduktor MPK, Anna Zarembina — red. „Gazety Białostockiej”, Bolesław Ościński — kierownik Szkoły Nr 23, Józefa Wodzyńska — kurator sądu, Jadwiga Bojko — nauczycielka.

Wśród instytucji, które otrzymały dyplom uznania „Przyjaciela Dziecka”, znalazły się również Klinika Chirurgii Dziecięcej, Klinika Dziecięcych Chorób Zakaźnych, Szkoła Specjalna nr 17 oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

Łato czeka

Za dni parę weź plecak i...

Powodów do narzekania na zeszłoroczną pogodę było aż nadto. Zimno, deszcz, mało słońca. Mimo to niewielu jednak było młodych ludzi, którzy rezygnowali z letnich wędrowek. Z mniejszą lub większą nadzieją na bardziej zycielną aurę, pakowali plecaki i opuszczali miasto.

Gdzie powioda ich turystyczne szlaki w roku 1961?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Sportu, Turystyki i Obozownictwa Komitetu Wojewódzkiego ZMS, tow. Bogusława Burzyńskiego.

— Organizujemy w okresie lata czterodniowe wycieczki autokarowe do CSRS (w pasie konwencyjnym) wraz z zwiedzaniem po drodze Oświęcimia, Krakowa i Zakopanego. Dużo wysiłku w roku bieżącym wkładamy w organizowanie letnich obozów szkoleniowo — wypoczynkowych. Ogółem przewidujemy objęcia 1000 osób. Obozy odbędą się w Augustowie i Starym Juchach. Wspólnie z PTTK, TKKF i WKZZ organizujemy szereg wycieczek, rajdów i spływów po historycznych szlakach krajowych i województwa.

Ogółem akcja turystyczno-wypoczynkowa w roku 1961 obejmie około 4 tys. młodych dziewcząt i chłopców. (Let)

50 tys. zł na małe boiska

Komisja Kultury Miejskiej Rady Narodowej wysunęła na swoim pierwszym posiedzeniu wniosek o przyznanie 50 tys. zł na zorganizowanie na wolnych placach małych boisk dla młodzieży i dzieci. Pieniądze te mają być przeznaczone z nadwyżek budżetowych, których podziału dokona najbliższa sesja MRN. Wydatek ten będzie na pewno pożyteczny. Setki dzieci znajdą miejsce do zabaw sportowych. (as)

Gazeta Białostocka

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwołanie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje: Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84958.

Prenumeratę „głoszona do dnia 15-go danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizację z dnem 1-go następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”: Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

(a)

(sm)